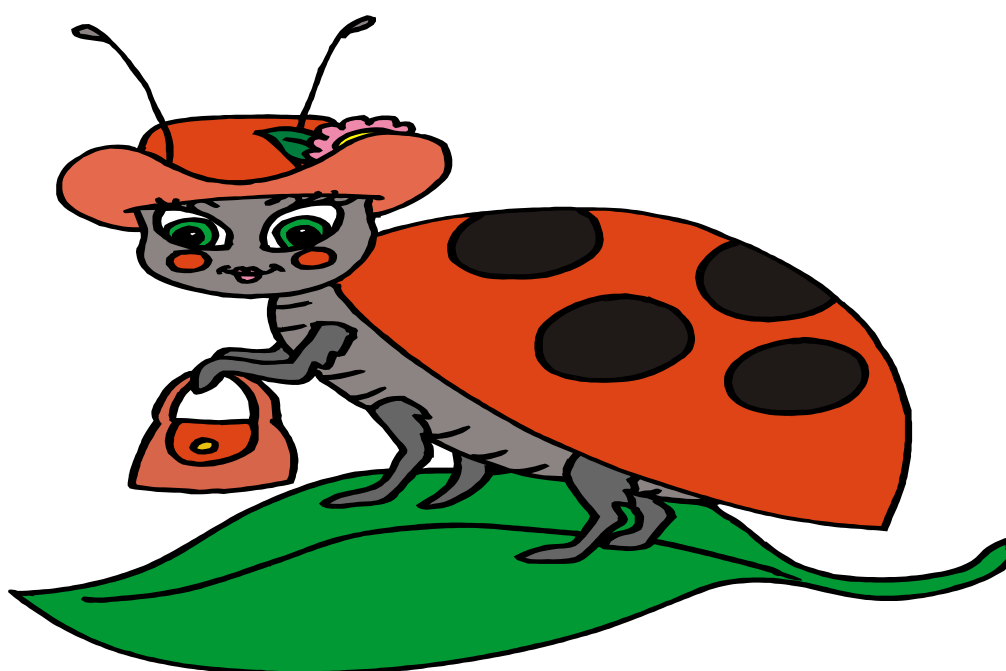


# CO SŁYCHAĆ U „BIEDRONEK”

LUTY



Informacje dla rodziców:

**12.II.2008 godz 16.30 Zapraszam na zebranie wszystkich tatusiów.**

# ***Kto się z nami bawić chce...***

czyli nasze ulubione zabawy z dziećmi.

## **Chciałabym Państwu zaproponować zabawy, które sprawią wiele radości wszystkim dzieciom a i zapewne niemalą frajdę dorosłym.**

Pomysły, które zaczerpnęłam z książki Marty Bogdanowicz zatytułowanej „PRZYTULANKI CZYLI WIERSZYKI NA DZIECIĘCE MASAŻYKI. ZABAWY RELACYJNO-RELAKSUJĄCE” (WYDAWNICTWO HARMONIA Gdańsk 2003).

Zabawy te nie tylko, jak to miałam okazję niejednokrotnie zaobserwować bawiąc się w ten sposób z dziećmi w przedszkolu, dostarczają miłych doznań dotykowych naszym maluchom, wyzwalają u nich radość, wyciszają je, ale i przyczyniają się do wycucia i poznania przez nie schematu swojego ciała, wydłużają u nich czas koncentracji uwagi, a przede wszystkim pozwalają na nawiązanie bliskiego, ciepłego kontaktu emocjonalnego dziecko- dorosły. Wybrałam dla Państwa kilka zabaw z książki Marty Bogdanowicz, tych najbardziej lubianych przez dzieci. Chciałabym nie tylko zachęcić Państwa do zabawy w nie ale i do sięgnięcia do samej książki, w której to znajdują Państwo ich o wiele więcej (o ile wiem, można ją jeszcze nabyć). Polecam również zapoznanie się ze wstępem autorki.

### **Wieloryb i rybki**

Raz rybki w morzu brały ślub

*( Dziecko zwrócone do nas plecami.*

i tak chlupały: chlup, chlup, chlup

*Rysujemy palcem na jego plecach linie faliste,)*

A wtem wieloryb wielki wpadł

*(lekkostukamy w nie rozluźnionymi dłońmi.)*

*(Bardzo delikatnie przykrywamy własnym ciałem ciało dziecka- zachęcamy je, aby samo wydostawało się z kryjóWKi.*

*Zabawę możemy zakończyć całuskami)*

i całe towarzystwo zjadł.

(Jeżeli zabawa odbywa się w kąpieli, pluskamy dłońmi wokół dziecka, nagle zanurzamy rękę pod wodę; kurczymy i rozwieramy palce, naśladując paszczę wieloryba, delikatnie chwytamy dziecko za nogę, udając „zjadanie”.)

### **Ślimak**

Ślimak, ślimak, wystaw rogi,

*(Dziecko siedzi zwrócone do nas plecami lub leży na brzuchu.*

*Rysujemy palcem na plecach dziecka spiralę.)*

dam ci sera na pierogi.

Jak nie sera, to kapusty, *(Wewnętrzna strona dłoni zataczamy coraz większe koła na całych plecach)*  
od kapusty będziesz tłusty.

### **Idzie kominiarz**

Idzie kominiarz po drabinie,

*( Dziecko zwrócone do nas twarzą.*

*Kroczy palcami po jego ręce, od dłoni do barku,)*

Fiku- miku, już jest w kominie.

*(szybkim ruchem chowamy rękę pod jego pachę)*

### **Jesień**

Drzewom we włosy dmucha wiatr,  
a deszczyk kropi kap, kap, kap. *(delikatnie opukujemy jego plecy.)*

*(Dziecko zwrócone do nas plecami. Dmuchamy w jego włosy.)*

Krople kapią równiuteńko,  
szepczą cicho: mój maleńki,

śpij już, śpij, spij, już śpij, już śpij..

*( Głaszczemy dziecko po włoskach i po ramieniu.)*

Leci lisek, leci przez świat,

*(Wodzimy opuszkami palców po plecach dziecka,)*

gdzieś tam na ziemię cicho spadł.

*(lekkostukamy je w jednym miejscu,)*

Leci drugi, leci trzeci,

*(wędrujemy opuszkami palców dwa razy,)*

biegną zbierać listki dzieci.

*(szybko z wycuciem stukamy wszystkimi palcami.)*

No, a potem wszystkie liście  
układają w piękne kiście.

*(Głaszczemy dziecko po plecach.)*

## Myszka i serek

Skrobie serek myszka mała  
bardzo dużo naskrobała.  
Teraz ser do norki niesie,  
a część na wózczyku wiezie.  
Równo w norce go rozkłada,  
myszek cieszy się gromada,  
z apetytem głaszczą brzuszki,  
aż z radości tupią nóżki  
A gdy serek cały zjadły,  
do snu szybko się pokładły

(Dziecko leży na brzuchu,  
"grabimy" plecy dziecka rozstawionymi palcami)  
(kroczymy palcami)  
(pociągając palcami wskazującymi po plecach,  
kreślimy dwie równoległe linie,  
leciutko stukamy wszystkimi palcami)  
(Głaszczemy plecy ruchem okrężnym,  
leciutko stukamy wszystkimi palcami.)  
(Głaszczemy dziecko po plecach ruchem zagarniającym  
(kładziemy dłonie po środku pleców)

**Życzę wszystkim udanej zabawy.**

## Co warto wiedzieć o dyscyplinie...

Potocznie dyscyplina jest synonimem "karania". Zgodnie z tym pojęciem, o dyscyplinie mówi się tylko wtedy gdy dziecko narusza zasady i przepisy ustalone przez rodziców lub nauczycieli. Celem dyscypliny jest nadanie takiego kształtu postępowaniu, aby było zgodne z rolą wyznaczoną przez grupę kulturową. Dyscyplina zapewnia dzieciom poczucie bezpieczeństwa, pomaga uniknąć częstego odczuwania poczucia winy i wstydu z powodu złego zachowania, dzięki dyscyplinie dzieci uczą się zachowywać w sposób zapewniający otrzymanie pochwały, co interpretują jako oznaki miłości i akceptacji, dyscyplina pełni funkcję motywacji wzmacniającej własne "ja", pomaga dzieciom w rozwinięciu sumienia-owego wewnętrznego głosu, który kieruje nimi przy podejmowaniu decyzji i kontrolowaniu własnego postępowania. Można powiedzieć, że dyscyplina jest metodą stosowaną przez społeczeństwo, aby nauczyć dziecko postępowania moralnego aprobowanego przez grupę. Rodzice i nauczyciele są przewodnikami, a dziecko jest uczniem, który uczy się od nich, jak żyć, żeby być użytecznym i szczęśliwym.

Elementy dyscypliny

1. **Zasady** są określonymi wzorcami postępowania, ich celem jest dostarczenie dzieciom wskazówek, jak zachowywać się w jakiejś konkretnej sytuacji, by zdobyć aprobatę.

2. **Kary** (słowo kara pochodzi od łacińskiego czasownika, punire) oznacza nakładanie kary na kogoś za błąd, obrazę przez zemstę lub w odwet za te czyny. Gdy dzieci zrozumieją znaczenie słów, aby pojąć zasady, wyjaśnianie słowne powinno zastąpić karę.

### ***Istotne elementy właściwej kary:***

kara musi być odpowiednia do wykroczenia i powinna nastąpić szybko po wykroczeniu,  
stosowana kara musi być konsekwentna,  
każda forma kary powinna być bezosobowa,  
karze musi towarzyszyć wyjaśnienie jej przyczyn,  
musi prowadzić do wyrzutów sumienia,  
kara nie powinna upokarzać dziecka

3. **Nagrody** - termin nagroda oznacza każdą formę uznania za jakieś osiągnięcia. Nagrody pełnią rolę pozytywną - motywującą dzieci do robienia tego, co uważa się za pożądane- podczas gdy kara jest głównie negatywna - powstrzymująca dzieci od angażowania się w czyny społecznie dezaprobowane.

Konsekwencja - oznacza pewien stopień jednolitości lub stałości, dążenie do zachowania jednolitości. Jeżeli na przykład dzieci są karane jednego dnia za czyn, który następnego dnia przejdzie nie zauważony, nie będą wiedziały co jest dobre, a co złe. Jeśli jakiś czyn jest nagradzany jednego dnia, a

następnego pozostaje bez nagrody, wartość nagrody jako czynnika wzmacniającego zanika. Jeżeli matka wprowadza jedną zasadę dla jakiegoś określonego czynu, ojciec inną, a babcia lub opiekunka jeszcze inną, jak można od dziecka oczekiwać, że nauczy się, co jest dobre, a co złe?

*"Aby wdrożyć do dobrej pracy, rodzice muszą mieć takie lub inne ideały. Muszą wiedzieć, czego oczekują od swoich dzieci i jasno im to podawać do wiadomości."*

Spock B.

### **Warto zapamiętać !**

1. Celem wszelkiej dyscypliny jest kształtowanie zachowań dziecka według wzorów społecznie aprobowanych, nie ma jednak powszechnej zgodności co do tego, jaka dyscyplina jest najlepsza dla osiągnięcia tego celu.

2. Niezależnie od typu stosowanej dyscypliny, obejmuje ona cztery istotne elementy: zasady jako wytyczne postępowania; konsekwencję w stosowaniu zasad jako wytycznych i w stosowaniu metod umożliwiających uczenie się i przestrzeganie owych zasad; karanie za umyślne łamanie zasad; nagradzanie prób dziecka, aby kształtować swe zachowanie zgodnie z aprobowanymi wytycznymi.

3. Zasady służą za podstawę pojęć moralnych, a pojęcia moralne z kolei służą za podstawę norm moralnych, kierujących postępowaniem dziecka.

4. Kara pełni trzy ważne role w rozwoju moralnym: powstrzymuje od powtórzenia zachowania społecznie niepożądanego; mówi dzieciom co grupa społeczna będzie, a czego nie będzie tolerowała.

5. Nagrody są formą uznania dla osiągnięć, a przekupywanie stanowi obietnicę nagrody, mającą skłonić do dobrego zachowania. Nagrody są dobrymi formami zachęty, natomiast przekupywanie traci swą skuteczność, jeżeli nie będzie stale wzrastało.

6. Jeżeli dyscyplina ma doprowadzić do wewnętrznej kontroli, co jest jej celem, należy przestrzegać konsekwencji w stosowaniu zasad, w karaniu i w nagradzaniu.

7. Obecnie stosowane są powszechnie trzy typy dyscypliny: autorytarna, demokratyczna i permissywna. Istnieją dowody na to, że dyscyplina demokratyczna daje lepsze wyniki niż dyscyplina autorytarna bądź permissywna.

8. Przy ocenie dyscypliny można posłużyć się trzema kryteriami: jej wpływem na postępowanie dziecka, wpływem na postawę dziecka wobec osób mających autorytet i wobec stosowanej metody zapewniania karność oraz wpływem na osobowość dziecka.

9. Rozwojowi moralnemu powszechnie zagrażają: przekonanie, że dyscyplina i kara są synonimami; trudności w uczeniu się pojęć moralnych; brak konsekwentnej dyscypliny; przekupywanie.

Warto zastanowić się nad tym, jaką dyscyplinę stosujemy w swoim domu, czy umiemy swoje dzieci nagrodzić za dobre postępowanie i ukarać, jeżeli zaistnieje taka potrzeba. Wielu rodziców uważa, że nagrody nie są konieczne, ponieważ dzieci powinny zachowywać się w sposób społecznie aprobowany, nie otrzymując za to żadnej nagrody. Stwierdzono jednak, że gdy stosuje się metody pozytywne, np. pochwałę, zachętę lub zrównoważoną krytykę, pożądane reakcje przeważają nad niepożądanymi w stosunku 46:1 Stosowana nagroda musi być zawsze odpowiednia do poziomu rozwoju dzieci. W przeciwnym razie straci swoją skuteczność.

Najprostszą i najbardziej skuteczną nagrodą jest uznanie społeczne. Uwagi typu: "Bardzo

dobrze sprzątnąłeś swoje zabawki", "Nie mogłabym lepiej od ciebie poustawić samochodów", można zawsze powiązać z dobrze wykonaną przez dziecko pracą. Aby jednak nagroda była jak najbardziej skuteczna, trzeba ją stosować w sposób rozsądny, a nie tylko wtedy, gdy dorosłemu zdarzy się być w miłym nastroju. Nagrody sygnalizują dzieciom, że ich zachowanie odpowiada oczekiwaniom społecznym i motywują do powtórzenia postępowania społecznie aprobowanego.

Bibliografia:

Elizabeth B. Hurlock "Rozwój dziecka" tom I/II, wyd. PWN Warszawa 1985r.

## 14 lutego – WALENTYNKI

**Prosimy, aby dzieci w tym dniu przyszły ubrane na kolor czerwony.**

Od kilku lat jest to święto obchodzone również w Polsce. Może trochę szkoda, że zastąpiło naszą Noc Kupały, która od wieków była najważniejsza właśnie dla zakochanych. Cóż, coraz częściej patrzymy ku Zachodowi.

Nie mniej jednak ważne jest kiedy obchodzimy ten dzień. Bardziej liczy się możliwość bezpiecznego wyznania uczuć, powiedzenia komuś bliskiemu paru miłych słów, spędzenia uroczego wieczoru, a czasami przeżycia prawdziwej uczuciowej niespodziewanki - zastanawianki, np. kto nam przysłał liścik.

Początki walentynek sięgają średniowiecznej Anglii. Ich patron, św. Walenty był biskupem rzymskim, który ponoć miał moc uzdrawiania, a prawie na pewno potrafił pocieszać zgnębionych i nieszczęśliwych. A wiadomo jak jest. Kto chociaż dwa razy był zakochany, ten przynajmniej raz był nieszczęśliwy.

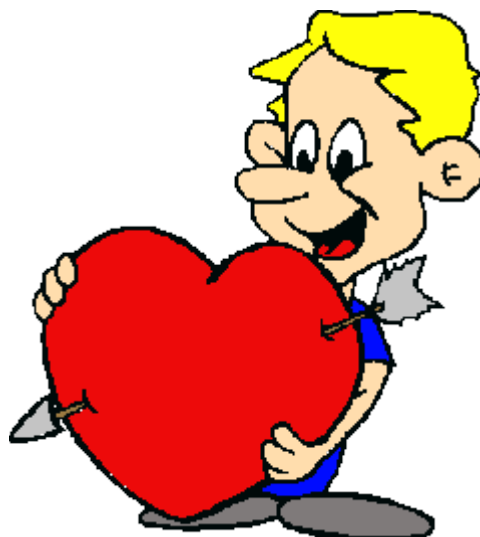
Walentynki! Ach, Walentynki!

To najgorętszy jest w roku dzień!

Choć jest zima, to jak kominki,

W krąg żarzą się tysiące serc!

Walentynki! Ach, Walentynki!



Nie trzeba tego zbyt serio brać,

Ale fajnie jest w upominku

Serduszko dostać albo dać!

**Pokoloruj walentynkę.**

